



# CO SŁYCHAĆ?

INFORMATOR POLSKIEGO TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO

Numer 4 (124) Kwiecień 2001

## STO RÓŻ NA STO LAT

3 maja 2001 roku Zofia Radwańska-Paryska ukończyła sto lat! Z tej okazji otrzymała bukiet ze stu róż i wiele gratulacji i życzeń, w tym list od PTT, następującej treści:

Kraków 3. 05. 2001

*Wielce Szanowna Jubilatka  
Pani dr Zofia Radwańska-Paryska*

*Niezwykły to dzień i wielkie święto,  
niezwykły bowiem to dar  
od Najwyższego Stwórcy.  
Z wielką radością i szczerością  
z okazji SETNYCH URODZIN*

*Szanownej Pani - naszemu przyjacielowi i  
Członkowi Honorowemu,  
w imieniu całego Polskiego Towarzystwa Tatrzań-  
skiego składamy najserdeczniejsze życzenia -  
dużo głębokiego pokoju, dużo sił i zdrowia,  
a nade wszystko mocy Bożego wsparcia  
Jego łask i darów.*

*Niech wraz z naszymi życzeniami pozdrowią Panią  
wszystkie szczyty tatrzańskie,  
którym to Czcigodna Pani oddawała niemal każdy  
dzień swego twórczego życia,  
niech przyniosą świeży wiosenny zapach  
rodzących się do życia hal i lasów.*

*Zarząd Główny PTT  
i członkowie Towarzystwa*

List oprócz Prezesa Krzysztofa Kabata podpisali członkowie PTT obecni na walnym zgromadzeniu Oddziału Krakowskiego PTT i obecni na Konferencji TURYSTYKA A OCHRONA PRZYRODY I KRAJOBRAZU TATR.

## PRZESŁANIE WŁADYSŁAWA KRYGOWSKIEGO

Służyć jak najlepiej polskiej Turystyce, poszerzając jej podstawy działania, kształcąc jej charakter, pogłębiając wartości moralne. Do celu tego droga wiedzie nie przez turystykę ułatwioną, nie przez zniżanie gór do mas, lecz odwrotnie, przez podnoszenie ich ku pięknu gór, nie przez schlebianie ich chęci ku łatwiznie, lecz przez kształcenie w nich pędu do walki, nie przez podsuwanie piękna pod nos, lecz przez wydobycie z człowieka potrzeby wysilenia się o to piękno.



Władysław Krygowski.  
Fot. Janusz Konieczniak

Nie ma prawdziwej wartości poznania bez wysiłku i stąd przedział między nami i giermkami łatwej turystyki, *sui generis* przemysłu polegającego na przesuwaniu z miejsca na miejsce ludzkich ciał. Tak pojęta turystyka ma niewątpliwie znaczenie gospodarcze, ale zadań kształcenia charakteru - wyrabiania woli, przytomności umysłu, sprawności fizycznej, zamiłowania do piękna ojczyźnej przyrody nie wypełnia. Prawdziwa turystyka zmierza przez siłę ku radości, przez wysiłek ku pełnemu odczuciu piękności świata gór.

Pośpiech jest tak szybki, że nie można nadążyć z humanizacją jego dorobku, humanizacją, która nie może rozwijać się równie pospiesznie jak technika. Dlatego cywilizacja zaczyna zjadać samą siebie. I nie martwiłbym się może tym, dopóki śpiewają jeszcze ptaki i rozkwitają kwiaty, ale przyjdzie czas, że je będą musiały zastąpić sztuczne twory.

Można po drodze w górach i w życiu gubić po kolei wszystkie złudzenia, lecz nie wolno zgubić dwóch, wydaje się sprzecznych ze sobą racji - zdrowego rozsądku, który prowadzi, i marzenia, które uskrzydla.

Takie refleksje pozostawił nam w swym bogatym dorobku pisarskim Władysław Krygowski, wielki miłośnik gór. Trafne i warte przemyślenia.

4 kwietnia 2001 roku minęło trzy lata od Jego śmierci.

**Co słyszeć w numerze: TURYSTYKA A OCHRONA TATR**  
Rysy zimą 2001  
Akcja letnia PTT



## Majowo na Młodej Horze

19 maja 2001 r. odbędzie się praktycznie ostatnie w obecnej kadencji posiedzenie Zarządu Głównego PTT. Ostatnie przewidziane jest w przeddzień Zjazdu Delegatów PTT w Zakopanem, którego termin został ustalony na 10-11 listopada 2001 r.

Program posiedzenia zdominują sprawy związane z organizacją Zjazdu. Podjęta zostanie ostateczna decyzja o liczbie mandatów dla Oddziałów. Zastanawiać się będziemy, czy znowu nie ulepszyć statutu.

Zajmiemy się też programem tegorocznych DNI GÓR organizowanych w tym roku przez Oddział PTT w Jarosławiu w dniach 14 - 16 września 2001 r. Bazą noclegową będzie znany nam już gościnnie Helusz, który poprawia stale swój standard. Organizatorzy przewidują dwie trasy wycieczkowe w Bieszczadach, jedną po Pogórze Przemyskim i jedną po Jarosławiu. Tematyka sesji popularnonaukowej związana będzie z regionem; przewidziane jest spotkanie z Dyrekcją Bieszczadzkiego Parku Narodowego. Proponowane są liczne wystawy i występy zespołów huculskich. Organizatorzy proszą wszystkich o pomoc i zgłaszanie dalszych pomysłów programowych.

Zachęcamy wszystkich naszych członków do przyjazdu na Młoda Horę, obrady są tradycyjnie otwarte.

Zgłoszenia prosimy kierować do Bacy - Józefa Michlika,  
Młoda Hora 291, 34-371 Ujszoły,  
tel. kom. 0602-248-071.



## TURYSTYKA A OCHRONA PRZYRODY I KRAJOBRAZU TATR

III Konferencja zorganizowana przez Oddział Krakowski PTT  
w sali Kopernika (nr 26) Collegium Novum UJ  
28 kwietnia 2001 roku godz. 10<sup>00</sup>

Konferencję otworzył Prezes Oddziału Krakowskiego PTT doc. Antoni Leon Dawidowicz przypominając, że już po raz trzeci organizujemy taką konferencję, aby przybliżyć i przedyskutować problemy powstające na styku ochrony i udostępniania Tatr. Powitał prof. Andrzeja Pelczara, Przewodniczącego Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, panią Bożenę Kotońską, Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody, doc. Andrzeja Kownackiego, prezesa Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk o Ziemi, dr Wojciecha Gąsienicę-Byrcyna, Dyrektora Tatrzańskiego Parku Narodowego, prof. Stanisława Juchnowicza, Prezesa Polskiego Klubu Ekologicznego, pana Jana Krupskiego z Centrum Przewodnictwa TPN, pana Krzysztofa Kabata, Prezesa ZG PTT oraz wszystkich członków PTT i inne przybyłe osoby.

Na początku swego wystąpienia dyr. Gąsienica-Byrcyn stwierdził, że od początku swego istnienia nigdy TPN nie był w tak trudnej sytuacji jak obecnie. Wg badań opinii społecznej 95% społeczeństwa akceptuje ochronę przyrody, a 85% popiera powiększanie obszarów parków, jest za ograniczeniem praw własności i przeciw rozbudowie infrastruktury sportowej na terenach chronionych, jest także akceptacja społeczności lokalnych. Pozostała mniejszość to grupy interesów napierające na Park i naciski rewindykacyjne. Dyrektor przedstawił w skrócie historię stosunków własnościowych na terenach Parku. Lasy były królewskie, a królowie nadawali serwituty zachęcające do osadnictwa w pionierskich warunkach. Obecne stosunki własnościowe są skomplikowane poprzez podziały własności, z których część była zarządzana wspólnie. Rozporządzenie o utworzeniu Parku z 1954 roku gwarantowało własność, dopiero dalsze z 1960 roku zapoczątkowało wywłaszczenia i wykup trwające do dziś. Wśród miejscowej ludności jest poczucie niesprawiedliwości w stosunku do TPN. Są też duże naciski rewizyjne odnośnie zmiany granic Parku (postulaty, aby granicą północną Parku była droga Oskara Balzera) i urbanizacyjne, w kierunku zmiany kwalifikacji terenów na budowlane. Zabudowa może przyczynić się do utraty atrakcyjności terenów, które w otulinie Parku mają zagwarantowany spokój. Permanentne starania o Olimpiadę i dążenie do zagospodarowania narciarskiego pociągałoby wielomilionowe inwestycje, które musiałyby się zwrócić, co z kolei przy zmiennej ziemi wymuszałoby konieczność sztucznego śnieżenia i fabrykowania wody lub sięgania po nią do stawów Gąsienicowych. PKL stracił jednak monopol wobec rozbudowy na Podtatrzu prywatnych wyciągów



narciarskich ze sztucznym naśnieżaniem. Na szczęście wśród lokalnych społeczności spotyka się sporo postaw proparkowych.

W imieniu Polskiego Klubu Ekologicznego, działającego od 20 lat, wystąpił prof. Stanisław Juchnowicz. Od początku działa w PKE Sekcja Parków Narodowych. Sprzeciw wobec Olimpiady zjednoczył szereg organizacji wokół działań Sekcji. Ważna jest obrona Tatr na forum międzynarodowym. Prof. Juchnowicz wyraził uznanie dla niezłomności dyr. Gąsienicy-Byrcyna i dla Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego działającego na rzecz ochrony Tatr.

Pani Bożena Kotońska, Wojewódzki Konserwator Przyrody podkreśliła wagę działań zgodnych z prawem. Niestety nowelizacja ustawy o ochronie przyrody zmieniła zapisy pomniejszając rolę dyrektorów parków. W woj. małopolskim mamy 5 parków narodowych, ale ich dyrektorzy nie wchodzi w skład Wojewódzkiej Komisji Ochrony Przyrody, jakkolwiek są zapraszani na posiedzenia Komisji. Komisja zajmuje się także wieloma parkami krajobrazowymi, rezerwatami i wszelkimi mniejszymi formami ochrony. Problem udostępniania parków jest drażliwy, szczególnie w Tatrach. Postawy rewindykacyjne i rewizyjne są efektem ostatnich lat. Za zapisami Konstytucji nie poszły zapisy ustawowe np. odnośnie rekompensat za tereny utracone na rzecz parków. Ważne jest wypracowywanie kompromisów z miejscową ludnością. Dlatego już trzeba pracować nad nowelizacją ostatniej ustawy. Ostatnie zimy pokazały, że wyłączne stawianie na narciarstwo jest zawodne, trzeba myśleć o innych możliwościach rekreacji pod Tatrami.

Red. Adam Liberak przypomniał rok 1925, kiedy to Jego Ojciec likwidował wypas owiec w rejonie Morskiego Oka. PTT wykupiło wówczas tereny od górali i rekultywowano morenę jeziora, czego pozytywne wyniki widać dzisiaj. Las jest producentem tlenu. Zwrócił uwagę na małą powierzchnię lasów w gminach podtatrzańskich, a sporo ziemi leży tam odłogiem, czemu się więcej nie zalesia? Zwrócił jeszcze uwagę, na brak oferty rozrywkowej w Zakopanem dla gości, nie ma np. sali teatralnej czy porządnego kina.

Dr Jerzy Leszek Złasiński wygłosił interesujący wykład o potrzebie rozwoju rolnictwa ekologicznego na terenach górskich. Skażenia chemiczne wód i gleb są niewyobrażalne. Jedynie człowiek jest stworzeniem, które niszczy swoją niszę ekologiczną. Pieniądze w banku nas nie uratują, jeżeli zniszczymy nasze środowisko przyrodnicze.

Zabierając głos w dyskusji prof. Andrzej Pelczar podkreślił znaczenie edukacji ekologicznej społeczeństwa. Warto wykorzystać nowoczesne nośniki informacji i opracować ciekawe materiały czy to o TPN czy o rolnictwie ekologicznym na CD-ROM-ach i rozposzechnić je po uczelniach i szkołach.

Także doc. Andrzej Kownacki podkreślał wagę edukacji. Prasa i telewizja kształtują obecnie opinię społeczną. Czemu jest tak mało programów poświęconych celowości istnienia parków narodowych?

Dyr. Stanisław Czubernat zabrał głos nt. ruchu turystycznego w Tatrach. Maksymalna pojemność Parku to 10 tys. turystów dziennie, a bywa, że jest ich pięciokrotnie więcej. Zakopane walczy o promocję, ale nie posiada struktury rekreacyjnej. Wszyscy muszą iść w Tatry, bo nie ma dla nich alternatywy. Miasto w stosunku do Parku jedynie wysuwa żądania i tak wygląda t. zw. współpraca. Park jest skłonny wytyczyć trasę rowerową/biegową między Bukowiną a Zakopanem, ale są kłopoty z prywatnymi właścicielami, przez których posiadłości miałaby trasa przebiegać. Park wykupił od miasta kąpielisko w Jaszczurówce i ma już koncepcję zagospodarowania, ale musi to być umieszczone w planie, aby móc przystąpić do realizacji. Park rozumie, jak ważna jest zmiana mentalności ludzi i dlatego stale dostarcza do szkół materiały informacyjne. Co tydzień jest audycja nt. TPN w radiu ALEX. TPN ma swą stronę w Tygodniku Podhalańskim, a także wspólną z TOPR i PKL stronę internetową www.

Barbara Morawska-Nowak omówiła dwa apele niezwiązane bezpośrednio z Tatrami, ale istotne dla ochrony przyrody i dziedzictwa kulturowego - sprzeciw wobec wytyczenia autostrady Via Baltica przez obszar Biebrzańskiego Parku Narodowego i apel Międzynarodowej Organizacji dla Ratowania Polskiej Wsi. Zebrani podpisali oba apele.

Red. Juliusz Wysłouch z „Na szlaku” pytał czy jest jakaś szansa, aby powstrzymać budowę kolejek linowych na prawie każdej beskidzkiej górę. Czy jest możliwość hamowania wycieczek masowych w Tatry? Czy biura przewodnickie i turystyczne nie powinny uświadamiać ludzi, że nie wszystkie szlaki są dla wszystkich? Zaproponował Parkowi bezpośrednią współpracę z poczytnym pismem „Na szlaku”, które chętnie zamieści teksty TPN na swoich stronach poświęconych ochronie przyrody.

## BYRCYN ANAKSAGORAS



**T**ytuł Człowieka Roku 2000 od organizatorów Światowego Dnia Ziemi otrzymał Wojciech Gąsienica-Byrcyn, dyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego. - To autorytet w dziedzinie ochrony środowiska i ekologii - powiedział przedstawiciel ekologicznych organizacji, uzasadniając przyznanie tytułu dyrektorowi. Byrcyn od lat aprzeciwił się rozbudowie kolei linowych i budowie tras narciarskich, które zniszczyłyby tatrzańską przyrodę. Nienawdził go za to lobby narciarskie i samorządy, które średnio dwa razy w roku usiłują doprowadzić do odwołania go z funkcji dyrektora TPN. Do furii doprowadził przeciwników, gdy sprzeciwił się pomysłowi - popieranemu przez premiera i prezydenta - zorganizowania w Tatrach zimowych igrzysk olimpijskich. Udowodnił, że byłoby to sprzeczne z prawem. - Nie boi się nikogo - mówią o nim przeciwnicy i zwolennicy. A gdy w 1989 roku został powołany na dyrektora parku przy wsparciu samorządów, wszyscy byli przekonani, że to będzie takie popychadko, z którym wszystko będzie można załatwić. Przecież w Zakopanem mówią na niego Woftek Serduszko. Byrcyn, którego rodzina szczyli się korzeniami sięgającymi 1513 roku, zna góry jak mało kto. Wybrać się z nim na szlak to prawdziwa przyjemność. Potrafi wskazać, którą roślinkę muszą jeść ciężarne koźce (pisał o nich magisterium), a którą właśnie skubią świstaki (pisał o nich doktorat). Byrcyn to Anaksagoras z „Filozofii po góralsku” ka. Józefa Tischnera. Dlatego, że „swoje wiedział i swoje robił”. ADAM WALBRAC

„Gazeta Wyborcza”  
(19.04.2001)



Prezes Krzysztof Kabat mówił o zmianie osobistej postawy wobec Parku w trakcie rozwijającej się naszej współpracy. Obecnie jako członek Rady Parku widzi potrzebę występowania w obronie Parku nawet przy rezygnacji swych własnych chęci użytkownika. Wiele jeszcze można zrobić dla uatrakcyjnienia formy przekazu wiadomości o Tatrzańskim Parku Narodowym od strony graficznej.

Dr Zbigniew Krzan (TPN) podziękował za ofertę „Na szlaku”. Ważne jest nasze wyjście na arenę międzynarodową. Brak jest w Polsce mechanizmów postępowania z właścicielami. Nie zatwierdzony stale Plan Ochrony Parku jest dość liberalny dla ludności miejscowej. Co do oferty informacyjnej zamierza się ulepszyć ofertę wystawienniczą i organizować więcej pokazów filmowych, gdyż ludzie chcą oglądać filmy dotyczące Tatr.

Wreszcie przewodnik tatrzański I klasy Jan Krupski poinformował o działaniach podejmowanych przez przewodników na rzecz ochrony Tatr.

I tak mimo nieobecności na Konferencji dwóch prelegentów i przedstawiciela samorządu tatrzańskiego możemy uznać Konferencję za udane spotkanie przedstawicieli różnych środowisk zatroskanych losem tatrzańskiej przyrody i krajobrazu.

Barbara Morawska-Nowak

## KRYGOWSKI PATRONEM

19 kwietnia 2001 roku wzięłam udział w uroczystym spotkaniu Klubu Przewodników Beskidzkich i Terenowych Oddziału Krakowskiego PTTK, w czasie którego Klub przyjął imię Władysława Krygowskiego.

Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze; wspomnienia związane z postacią Krygowskiego przeplatane były wspólnym śpiewem przy akompaniamencie harmonii, na zakończenie odśpiewaliśmy hymn narodowy.

Osoba i dzieło Władysława Krygowskiego, działacza i członka honorowego obu towarzystw, powinny nas łączyć - tymi słowami zakończyłam swą wypowiedź w czasie spotkania.

**Pomni przestania Władysława Krygowskiego stajemy się, póki żyjemy, aby nasze góry nie zginęły.**

Barbara Morawska-Nowak

## Zagórski klasztor Karmelitów Bosych odzyskuje formę!

Po ponad 170 latach popadania w ruinę (**pożar strawił klasztor w roku 1822**) zmęczone mury zagórskiego Karmelu doczekały się murarskiej zaprawy i kielni.

Po ostatniej reformie terenowej administratorem monumentalnych ruin na wzgórzu *Mariemont* w zakolu **Oslawy** stało się starostwo powiatowe w Sanoku. Wobec napływu licznych propozycji nabycia i przyszłego wykorzystania nieruchomości, a krytycznego odnoszenia się lokalnego środowiska do tychże (**były propozycje założenia stadniny koni, luksusowego domu starców i. t. p.**), władze gminne **Zagórza** postanowiły przejąć obiekt na mienie gminne. Ruiny w takim stanie przedstawiały znaczne zagrożenie dla zwiedzających je turystów, a właśnie powszechny dostęp do nich był jednym z argumentów w sprzeciwie ich sprzedaży. W razie wypadku jednak liczyć się trzeba było z konsekwencjami prawnymi, dlatego też postanowiono blisko trzystuletnie mury (**hr. Stadnicki fundował klasztor w 1700 roku**) poddać fachowym pracom konserwatorsko-zabezpieczającym. Ma to być gruntowne zabezpieczenie w pierwszym etapie, a w dalszym rekonstrukcja i zaadoptowanie części pomieszczeń do funkcji wystawienniczych i gastronomicznych. W planach jest również urządzenie na jednej z rekonstruowanych wież kościelnych punktu widokowego.

Kiedy odwiedziłem ruiny w pierwszych dniach stycznia 2001 roku widoczne były efekty już wcześniej rozpoczętych prac, które z nastaniem wiosny będą kontynuowane. Obszerniejszy materiał wraz z fotografiami zostanie opublikowany w „**PLAJU**” nr.22.

Dotychczasowe środki na planowane prace pochodzą głównie z budżetów Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (100 tys. zł), Fundacji Karpackiej (30 tys. zł), Urzędu Marszałkowskiego (20 tys. zł). Prace prowadzi miejscowa firma budowlana.

Stanisław Janocha  
Oddział PTT Warszawa



## Zimą 2001 na Rysach

termin: 16 - 18 marca 2001  
 organizator: Oddział Łódzki PTT  
 zakwaterowanie: Schronisko nad Morskim Okiem  
 kierownictwo: Włodzimierz Janusik  
 uczestnicy: 18 osób z Oddziału Łódzkiego PTT oraz  
 Łukasz Miedzak i Tomasz Mazur z O/A PTT w Radomiu

Jak od wielu lat tak i tego roku w połowie marca Oddział PTT w Łodzi zorganizował górski wyjazd w rejon Morskiego Oka. W piątek 16 marca Łodzianie rozeszli się w kilku kierunkach: na Niżne Rysy, w kierunku przełęczy pod Chłopkiem i w kierunku Wrót Chałubińskiego. My - Radomianie - tego dnia dotarliśmy do schroniska około 12<sup>00</sup>. Po zakwaterowaniu i szybkim posiłku zdecydowaliśmy się przypiąć raki i dojść do Czarnego Stawu pod Rysami. Pogoda była znakomita. Nad Stawem spotkaliśmy trzech chłopaków wracających z Rysów. Nie mieli ani raków ani czekanów. W naszych głowach zrodził się więc pomysł, by następnego dnia powtórzyć ich wyczyn, ale już w pełnym ekwipunku. Po chwili nad Staw dotarli Łodzianie, z prezesem Włodkiem na czele, wracający z Niżnych Rysów. Po krótkiej wymianie zdań umówiliśmy się wieczorem na werandzie nowego schroniska na naradę „produkcyjną” przy piwie. Owocem narady była decyzja atakowania Rysów w dniu następnym. Grupa złożona z 6 osób o 7<sup>00</sup> wyruszyła znad Morskiego Oka. Przy sprzyjającej pogodzie do Buli dotarliśmy w dwie godziny. Nad Bulą zauważyliśmy doganiającą nas ogromną chmurę. Na moment straciliśmy cały entuzjazm. Okazało się jednak, że chmura musnęła tylko nasze buty i o dziwo zawróciła. Chyba z radości popełniliśmy błąd. Chcąc ułatwić sobie drogę zrezygnowaliśmy z pionowego wejścia na szczyt ryską i dostaliśmy się na główną grań tuż pod Niżnymi Rysami. I tu okazało się, iż musimy zawracać - tylko 250 m w dół. Po zejściu nad Bulę podzieliliśmy się na dwie grupy. Silniejsza zaatakowała Rysy, natomiast pozostała spokojnie wróciła do schroniska około 16<sup>00</sup>. Śmiałkowicie zdążyli przed nocą i wieczór spędziliśmy w miłej atmosferze. Tego dnia silna ekipa łódzka przeszła tam i z powrotem do Doliny Pięciu Stawów przez dolinę Rostoki. W niedzielę rano prawie wszyscy udali się na Wiktorówki, gdzie o godzinie 11<sup>00</sup> uczestniczyli w Mszy Świętej.

Uważam, że była to jedna z najlepszych imprez zorganizowanych w Polskim Towarzystwie Tatrzańskim, w których wziąłem udział. Łodzianie, pod przewodnictwem prezesa Włodka Janusika zasługują na duże brawa. Mam nadzieję, iż zrobiliśmy duży krok na drodze współpracy z nimi w poznawaniu i rozumieniu gór.

*Tomasz Mazur*  
 Oddział Akademicki PTT Radom



### NOWINKI WYDAWNICZE

#### Krzyż na Giewoncie

- to tytuł kolejnego mini-przewodnika ks. Szczepana Gacka wydanego z okazji stulecia wystawienia Krzyża. Oprócz informacji historycznych i topograficznych zawiera także modlitewnik dla pielgrzymujących na Giewont.

#### Taternik

Ukazał się długo oczekiwany numer Taternika pod nową redakcją i wygląda obiecująco co do treści i formy. Do przesyłki został załączony reprint pierwszego numeru Taternika z roku 1907.

#### Maćkowa perć

Formatem i formą przypomina Taternika nowe pismo Koła Przewodników Tatrzańskich im. Macieja Sieczki w Krakowie. Tytuł nowego pisma nawiązuje do patrona Koła - Macieja Sieczki. Ma się ukazywać dwa razy w roku.

#### Kolorowy „Zakos”

Po Beskidzie koloru nabrał Zakos - pismo Oddziału Łódzkiego PTT. Nowy numer na kredowym papierze z kolorowymi zdjęciami trafił dzisiaj do naszej redakcji.





## W ROKU 2001 KRAKOWSCY TATERNICY ZAPRASZAJĄ :

**ZŁOT POKUTNIKÓW  
W PODKRAKOWSKICH  
DOLINKACH  
26-27 MAJA 2001 r.**

Jurek Rościszewski jak zawsze oczekuje nas z całą serdecznością. Możemy biwakować na łączce przy Szańcu w dolinie Będkowskiej już od piątku. Są też możliwości zanocowania pod dachem.  
W sobotę o 19.00 tradycyjne ognisko.

**IX SPOTKANIE  
SENIORÓW KW  
W SCHRONISKU  
PRZY MORSKIM OKU  
1 - 3 CZERWCA 2001 r.**

Dla uczestników Spotkania zostały zarezerwowane oba schroniska od piątku do niedzieli. Cena noclegu w starym schronisku wynosi 20 zł, w nowym 30 zł. O miejscach w nowym schronisku decyduje kolejność zgłoszeń.

Z Palenicy do Morskiego Oka dostajemy się pieszo lub góralskimi do Polany Włosienica. Transport schroniska do góry możliwy po godz. 18.00 po bezpośrednim porozumieniu się z kierownictwem - tel. 018-20-776-09.

Punktem kulminacyjnym spotkania będzie WSPÓLNA KOLACJA (w cenie 25 zł) w sobotę o godz. 18.00 w jadalni nowego schroniska. Poprzedzi ją Msza św. Poza tem program dowolny - wycieczki, spacer, posiadamy.

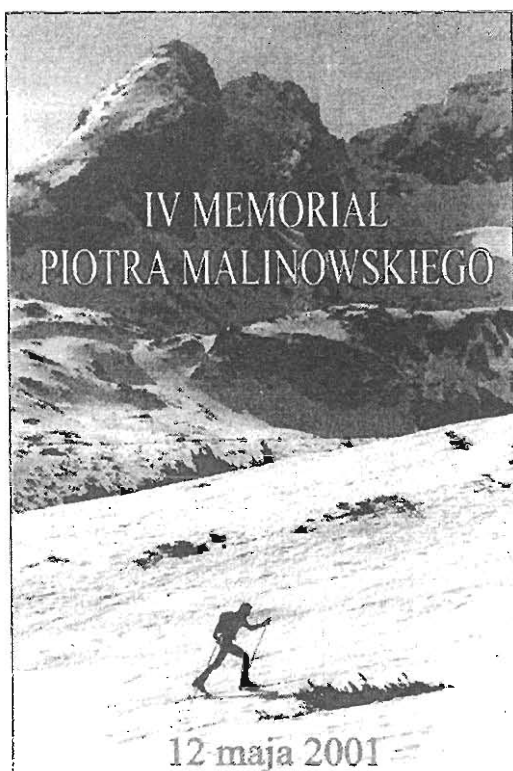
## POLE NAMIOTOWE POD SOKOLICĄ



"SOKOLICA"

## DOLINA BĘDKOWSKA

32-089 Wielka Wieś k/Krakowa  
tel.: (012) 285 26 57, 632 59 60



12 maja 2001

Te ostatnie już chyba w tym sezonie zawody zostaną rozegrane w rejonie Kasprowego Wierchu. Planowana trasa uzależniona będzie od warunków śniegowych, a ostatecznie podana 11 maja wieczorem. Start i meta planowane są na Hali Gąsienicowej.

Trasa będzie liczyć od około 5 km (młodzież do 18 lat) do 20 km, a przewyższenie wyniesie od około 500 m (młodzież do 18 lat) do 2000 m. Długość i trudność zostaną zróżnicowane w zależności od kategorii startujących.

Organizatorzy zapraszają wszystkich sympatyków skialpinizmu, również tych, dla których będzie to pierwszy kontakt z tego typu zawodami.

Bliższe informacje:

TOPR, 34-500 Zakopanem ul. Piłsudskiego 63A  
e-mail: [memoriał@topr.zakopane.pl](mailto:memoriał@topr.zakopane.pl)



## WIELKA WŁÓCZĘGA - BLIŻEJ EUROPY 2001

Stowarzyszenie Inicjatyw Gospodarczych i Samorządowych „SIGIS” przy udziale Oddziału PTT w Sosnowcu organizuje w dniach 14.07. - 02.09.2001 II Międzynarodowy Rajd Górski, który ma na celu:

- promocję Sosnowca i regionu śląskiego • propagowanie kultury ekologicznej i tworzenie wzorców proekologicznych • współtworzenie tradycji spędzania wolnego czasu wśród młodzieży różnych krajów europejskich • promowanie aktywnego i zdrowego spędzania wolnego czasu, kultury bycia, szacunku do przyrody • propagowanie turystyki kwalifikowanej • integrację mieszkańców terenów nadgranicznych • poznawanie piękna gór wzdłuż granicy Polski południowej.

### Raid został podzielony na etapy:

Termin	Trasa	Koszt uczestnictwa
I. 14.07.-22.07.2001 r.	Ustrzyki Górne - Krynica	369,00 zł
II. 28.07.-05.08.2001 r.	Piwniczna - Jabłonka	279,00 zł
III. 11.08.-19.08.2001 r.	Zawoja - Cieszyn	279,00 zł
IV. 5.08.-02.09.2001 r.	Złoty Stok - Świeradów	369,00 zł

Noclegi pod namiotami; istnieje też możliwość noclegów w szkolnych schroniskach młodzieżowych PTSM i schroniskach górskich PTTK.

### Warunki uczestnictwa:

1. Dostarczenie organizatorowi karty zgłoszeń (zespoły co najmniej 10-osobowe i turyści indywidualni) w terminie do 31.05.2001 r. pod adresem „SIGIS” (wzór karty można otrzymać w Oddziale PTT Sosnowiec);
2. Wpłacenie wpisowego przekazem bankowym w terminie do 31.05.2001 r. na rachunek bankowy SIGIS w Górnośląskim Banku Gospodarczym O/ Sosnowiec nr 15601160-606039-2700-11 z dopiskiem RAJD 2001.
3. O przyjęciu na trasy rajdowe decydować będzie kolejność zgłoszeń.

### Blizsze informacje:

Stowarzyszenie Inicjatyw Gospodarczych i Samorządowych „SIGIS”

41-200 Sosnowiec, ul. Poleśna 25

tel./ fax (032) 291-78-94

Koordinator rajdu - Waldemar Bereszko

Oddział PTT w Sosnowcu

41-200 Sosnowiec, ul. Kościelna 30/1

tel.(032) 266-06-25; fax (032) 266-12-16

Prezes - Zbigniew Jaskiernia

## WAKACYJNA OFERTA DLA MŁODZIEŻY

Oddział PTT Beskid w Nowym Sączu zaprasza sympatyków górskich wędrówek w wieku od 12 do 15 lat życia na 10-dniowy obóz turystyczny w Gorcach, który odbędzie się w Niedźwiedziu w dniach od 2 do 11 lipca 2001 r. Obóz organizowany jest w ramach akcji letniej PTT 2001 prowadzonej przez Oddział, nad którą sprawuje opiekę Koło Przewodników PTT.

Program obozu to przede wszystkim wycieczki w Gorce, spotkanie na Turbaczu z GOPR-owcami, odwiedzenie siedziby Gorczańskiego Parku Narodowego, poznanie miejscowej kultury ludowej i zabytków, przyswojenie zasad bezpiecznego poruszania się po górach. Przewidziany wypad do jednej z dolin tatrzańskich, a w drodze powrotnej odwiedzenie basenu lub „Rabkolandu” w Rabce.

Fachową opiekę zapewnią wychowawcy ( 1 wychowawca na 10 uczestników) posiadający potrzebne uprawnienia - członkowie i przewodnicy PTT. Nad całością będzie czuwał kierownik obozu

Koszt uczestnictwa wynosi 380 zł od osoby i obejmuje:

- **Zakwaterowanie** w pokojach 4-5 osobowych (dwie toalety i dwa prysznice na każdym piętrze). Uczestnicy mają o dyspozycji świetlicę, TV - SAT, jest miejsce na ognisko lub do gry w siatkówkę. Obiekt położony jest w centrum Niedźwiedzia. Posiada status prywatnej kwatery i jest prowadzony przez rodzinę jednego z kolegów z Koła Przewodników Oddziału. • **Wyżywienie** - bardzo dobre domowe śniadania, obiady, podwieczorki i kolacja, a w razie wycieczek suchy prowiant. Jadalnia w tym samym budynku • **Ubezpieczenie** - NW.

**Informacje i zapisy:** Maciej Zaremba, Siedziba Oddziału PTT Beskid w Nowym Sączu

ul. Narutowicza 3 I p., 33-300 Nowy Sącz

tel. (018) 443-53-57



## W 60 rocznicę śmierci gen. Mariusza Zaruskiego,

7 kwietnia 2001 r. w siedzibie Centrum Wychowania Morskiego ZHP w Gdyni odbyło się uroczyste wspólne posiedzenie Rady Harcerskiego Kręgu Morskiego, Rady Starszych HKM, Pilotów Chorągwi ZHP i Koła Seniorów Polskiego Związku Żeglarskiego. W posiedzeniu wzięli też udział zaproszeni goście, w tym m.in. z Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, Oddział w Gdańsku. Głównym tematem posiedzenia było uczczenie pamięci Mariusza Zaruskiego, omówienie obchodów oraz podjęcie dwóch uchwał:

- „O oddawaniu honorów na morzu Generałowi Mariuszowi Zaruskiemu” przez jednostki pod polską banderą przepływające w pobliżu miejsca zatopienia „Zawiszy Czarnego” i wysypania prochów Generała w dniu dzisiejszym (pozycja o współrz. 54° 40'33"N i 18°34'00"E)
- O obronie polskiej bandery” i zwrócenia się z apelem do rządu RP o opracowanie jasnej, dalekosiężnej, odpowiadającej aspiracjom narodu polskiego morskiej polityki państwa w najszerszym zakresie.

Obie uchwały zostały podjęte jednogłośnie przez wszystkich obecnych.

O godz. 18<sup>00</sup> o Kościele Morskim, przy wystawionych urnach z ziemią - prochami Mariusza Zaruskiego została odprawiona pod przewodnictwem ks. Arcybiskupa Gocławskiego Msza św. w intencji Generała. Po niej nastąpił przemarsz z urną w asyście kompanii honorowej Marynarki Wojennej, orkiestr, pocztów sztandarowych, organizacji, władz miasta i społeczeństwa pod pomnik Generała w basenie jachtowym Jego imienia gdzie odbyło się zgromadzenie patriotyczne. Po przemówieniach i oddaniu honorów urna została przeniesiona na jacht, który wypłynął z portu w morze, gdzie odbył się ceremoniał symbolicznego pogrzebu morskiego Generała.

\* \* \*

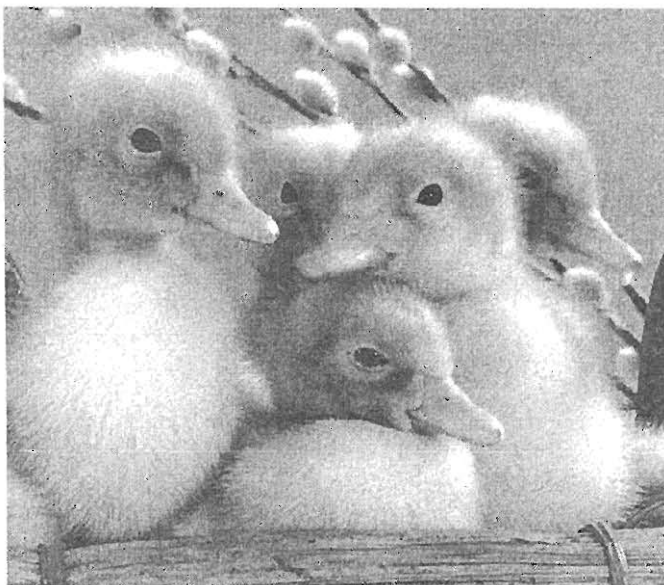
Z przykrością zawiadamiamy, że planowane na dzień 28 kwietnia br. obchody 60-tej rocznicy śmierci gen. M. Zaruskiego w Zakopanem nie odbędą się ze względów organizacyjno-finansowych.

Staramy się je przeprowadzić w terminie późniejszym, o ile zdołamy zebrać potrzebne na ten cel środki.

O nowym terminie poinformujemy.

**KOMANDOR**  
**Harcerskiego Kręgu Morskiego ZHP**

*Wojciech Brzechowski hm*



**Serdecznie dziękuję wszystkim  
Koleżankom i Kolegom,  
którzy nadesłali  
tradycyjnie bądź elektronicznie  
życzenia świąteczne  
na adres Redakcji.**

*Barbara Morawska-Nowak*